**PAPIEŻU KOCHANY**

Święty Janie Pawle II, papieżu kochany,

My swoje pokłony przed Tobą składamy.

Patronie szkoły, z niebios nam dany

Janie Pawle Ojcze nasz kochany.

Modlę się rano, modlę wieczorem,

Byś był dla nas Chrystusa wzorem

Nauczyłeś nas wiary, nadziei, miłości,

które głosiłeś w swej pobożności.

A gdy w kwietniu odszedłeś do Boga,

Będzie nam bardzo ciebie brakować.

A teraz patrzysz na nas z wysokości

I prosisz o modlitwę dla całej ludzkości.

Jesteś patronem mojej szkoły

Taki dostojny, choć zawsze wesoły

Na zawsze zostaniesz wielkim człowiekiem

I dumą jesteś XX wieku

***Piotr Łępicki***

**JAN PAWEŁ II NASZYM PATRONEM**

W Łęgu Starościńskim stoi

Szkoła Podstawowa.

Ma imię Świętego Jana Pawła II

Jan Paweł II patronem wybranym

W całej Polsce i na świecie

 od dawna już znany.

Święty ten przez wszystkich kochany

 W naszych sercach na zawsze

zostanie zapamiętany.

Jak mawiał: „To wy jesteście przyszłością i nadzieją, która rozkwita…

Niech Bóg prowadzi

was drogami życia”.

Skieruj więc modlitwy swoje, by talentów nie zmarnować

i by ludzki wymiar życia w każdym z nas zachować”.

***Kacper Szymański***

**DLA OJCA ŚWIĘTEGO**

W Wadowicach urodzony

dziś przez ludzi jest wielbiony.

Kochają go całe ludy,

bo uczynił wielkie cudy.

Na ołtarz wyniesiemy

 tego wielkiego człowieka

na to cała nasza Polska

już od bardzo dawna czeka.

Na pielgrzymkach wielu bywał,

dzieci płaszczem swym okrywał

Za Ojczyzną tęsknił szczerze

Chciał utwierdzić ludzi w wierze.

My pamiętać go będziemy jako papieża Polaka naszego

ukochanego Ojca- wielkiego rodaka.

***Karolina Kurpiewska***

**PAMIĘTAMY…**

10lat już minęło…

od śmierci Naszego Papieża

Karola Wojtyły.

Żal aż wspominać,

 w sercu ból

i w oczach łzy.

Wspaniały duszpasterz

I cudowny poeta

-nasz święty.

Na zawsze zostanie

w naszej pamięci.

Opiekun młodzieży

I drogowskaz dusz ludzkich.

Takim właśnie świętym

był Nasz Papież kochany.

***Damian Gręda***

**WSPOMNIENIE**

Kiedy górale przed ołtarzem stali

Ojcu świętemu o górach śpiewali

I cicha łza po twarzy spłynęła

Łza co młodzieńczych lat gdzieś dotknęła

Wtedy na nowo górski szczyt zdobyli

Spokojnie stanęli, nic nie mówili

Oczy w zachwycie na Tatry patrzyły

A serca się rwały, tak z całej siły

I dusze wznosiły się ponad wszystko

Bo mocno czuły, że Bóg jest tak blisko

Potęga, bezmiar aż niepojętość

Tak pozwoliły czuć boską wielkość

I zaczął Karol na Pana cześć

Śpiewać z radością Bóg Królem jest

a potem razem kompania cała

Dla swego Pana głośno śpiewała

I wiara młodych cud uczyniła

Wiara ta twarde skały ruszyła

Góry ogromne z ludźmi zagrzmiały

Tyś naszym królem Boże wspaniały

***Magdalena Niechoda***